



Cena 20 groszy



KURIER szczeciński

ROR IX

ŚRODA 20 MAJA 1953 R.

Nr. 119 (2576)

Budżet Polski Ludowej

jest wyrazem woli całego narodu i służy jego interesom

Masy pracujące całego kraju zapoznają się z budżetem naszego państwa na rok bieżący

Z GOSPODARSKĄ troską o dobro narodu, o dalszy rozwój naszego kraju zapoznają się ludzie pracy z budżetem państwa na rok bieżący, pierwszym budżetem uchwalonym przez Sejm na podstawie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Z ustawą sejmową w sprawie budżetu państwa zaznajamia się w dalszym ciągu aktyw Frontu Narodowego; odbywają się również zebrania w zakładach pracy, na których posłowie referują budżet swym wyborcom, informując ich jednocześnie o preliminowanych w nim pozycjach dotyczących swego terenu.

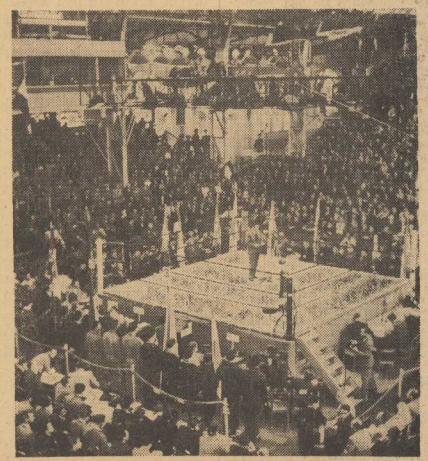
le miejsca poświęcił mowa pozycjom budżetu preliminarzowym dla Łodzi.

Z uznanem przyjęli robotnicy oświadczenie mówcy, że w preliminarzu budżetu terenowego Łodzi 5,4 proc. wydatków przewidziane są na usługi społeczno - kulturalne.

Zebrania sprawozdawcze posłów odbyły się również w Kielcach i Zielonej Górze.

98,2 proc. wyborców oddało swe głosy w wyborach na Węgrzech na kandydatów Frontu Ludowego

W DNIU 18 bm. centralna komisja wyborcza opublikowała wyniki wyborów do Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej. Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 6.501.829 osób. W głosowaniu wzięło udział 6.370.519 wyborców, tj. 98 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania. Na kandydatów Ludowego Frontu Niezawisłości oddano 6.255.433 głosów, tj. 82 proc. ogólnej liczby oddanych głosów. Przeciwnie kandydatom Ludowego Frontu Niezawisłości głosowało 61.277 osób, 32.608 głosów uznano za nieważne. W 20 okręgach wyborczych wybrano łącznie 238 deputowanych i 155 zastępców.



Podziękowanie za życzenia przesłane z okazji ósmej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji

TOWARZYSZ
ALEKSANDER ZAWADZKI
PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ
WARSZAWA

Proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, me szczerze podziękowanie za serdeczne życzenia i braterskie pozdrowienia nadesłane narodowi czechosłowackiemu i mnie osobie z okazji 8 - rocznicy wyzwolenia naszej ojczyzny przez bohaterką Armię Radziecką.

A. ZAPOTOCKI
PREZIDENT REPUBLIKI
CZECHOSŁOWACKIEJ

SZANOWNY TOWARZYSZ
BOLESŁAW BIERUT
PREZES RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ
WARSZAWA

W imieniu narodu i rządu czechosłowackiego oraz swoim własnym dziełem Wam, Towarzysze Prezesie Rady Ministrów, Rządowi i bratniemu narodowi polskiemu za serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia nadesłane z okazji 8-jej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez niezwyciężoną Armię Radziecką.

V. SIROKY
PRZEWODNICZĄCY RZĄDU
REPUBLIKI
CZECHOSŁOWACKIEJ

Podziękowania za życzenia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji otrzymał również minister St. Skrzyszewski od ministra spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej Vaclava Davida.

Rządy węgierski i rumuński protestują przeciwko oszczerczej wystawie w Rzymie

PRASA włoska donosi, że rząd Węgierskiej Republiki Ludowej oraz rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej skierowały do włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych protesty przeciwko oszczerczej wystawie, przedstawiającej fałszowane zdjęcia, cyfry i dane o krajach demokracji ludowej.

W DNIU 18 maja nastąpiło w Hali ZS Gwardia w Warszawie uroczyste otwarcie X bokserskich mistrzostw Europy.



WALKA w wadze muszej. Limmonen (Finlandia) i Butakow ZSRR. Zwyciężył Butakow.

X Mistrzostwa Bokserskie EUROPY

Wyniki Polaków:

DROGOSZ
— zwyciężył
Miednowa
CHYCHŁA
wygrał z Ruggeri
PIETRZYKOWSKI
— pokonał Pawlicia

Szczegóły na stronie
SPORTOWEJ

W Warszawie - na ringu

ANIE słowa o wspaniałych dekoracjach, o tłumie widzów, na każde serce walki wspomnieć tylko mimochodem. Wszystko to są sprawy piękne, świadczące o naszych umiejętnościach organizacyjnych, ważne, potrzebne - ale dla mnie w tej chwili uboczne. Przyszedłem tu na pokaz boks w najlepszym wydaniu. MISTRZOSTWA Bokserskie Europy. Czucie posmak wielkiej emocji imprezy, którą rzadko przecież przeżywać można... I właśnie dlatego, na przykład pseudo estetyzm i estetyzm, na przykład panisim, który z mianem uporem odwraca głowę nawet od rękawic zawieszonych na wystawie sklepowej - napisać chcę coś w rodzaju pochwały boksu, sportu pięknego, mięsłego, rycerskiego - bo taki właśnie i tylko taki ogląda się w tej chwili na warszawskim ringu.

Załoga „Pilicy” zameldowała o wykonaniu z nadwyżką majowego planu przewozów

DO Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie nadszedł radiogram wysłany przez załogę m/s „Pilica”, zawierający dyktando o wykonaniu planu majowego z nadwyżką. W wyniku realizacji długofalowych zobowiązań marynarze wykonali plan za maj już w dniu 16 bm. w 114 proc. w tonach i w 145 proc. w tonomilach. Motorowicze „Pilicy” to zupełnie nowa jednostka polskiej floty. Dopiero przed kilkunastu dniem rozpoczęła żeglugę. Dobrze jednak dobrała się jej załoga, czego najlepszym dowodem jest podjęcie - już po wyjściu w pierwszy rejs - licznych zobowiązań. Do akcji tej mobilizuje delegat załogowy, asystent pokładowy Józef Jarema. Przytęgo praca na statku została dobrze zorganizowana, dzięki czemu jednostka na już plan przewozów II kwartału wykonany w tonach w 75 proc., a w tonomilach w 80 proc. Prawdopodobnie jeszcze w maju załoga wykona plan II-go kwartału.

EDNYM z zasadniczych zobowiązań załogi motorowca, na którym kapitanem jest Jerzy Wierzbicki, było postawienie przewiezienia w kwietniu 250 ton ponad plan. Wszyscy marynarze pływający na „Pilicy” z najwyższym uznaniem wyrażają się o tej jednostce polskiej produkcji. Twierdzą, iż statek ten należyce reprezentuje jakość naszej pracy w obcych portach, do których się udaje. (cp)

NO, bo spójrzcie na przykład na Horwath. Chłopak wysoki, ciemny blondynek. Kobieta na moim miejscu stwierdziłaby na pewno: przystojny. Walczy w wadze piórkowej z Rumunem Marilem. Zawodnicy - rzecz jasna - nie głoszą się piśmiotkami, tylko walczą. Po meksu. Silne, szybkie ciosy trafiają wszędzie tam, gdzie im trafić wolno. Czują się przeciwnika i Rumun i Węgier. Ale z tym Horwath ani na sekundę nie schodzi uśmiech. Młody, trochę nawet dziecinny uśmiech - znak wesołości, przyjemnej zabawy. Nie sztuka uśmiechu. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

11-stu chłopców z Argentyny przegrało w Szczecinie mecze w piłkę nożną

DNIA 19 bm. odbyło się na boisku Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie towarzyskie spotkanie piłkarskie między reprezentacją szkolną PSM Szczecin, a drużyną argentyńskiego statku s/s „Rio Gualaguay”.



Drużyna piłkarzy z Argentyny, mimo częstych, ostrych ataków na bramkę gospodarzy, nie potrafiła strzelić honorowego gola. Głównie dzięki ich doskonałej obronie bramkarza Szafrskiego, Bramki dla PSM Szczecin zdobyli Małanka i Krupiek.
LESZEK TOMASIK
Korespondent PSM

Woj. krakowski. W budżecie państwa zajmuje bardzo poważne miejsce. Podczas gdy preliminarzowe dochody województwa osiągnęły w roku bież. sumę 147 milionów zł, to wydatki (nie licząc wielkich inwestycji) jak Nowa Huta i Jaworzno) zamknęły się w sumie na niemal miliard złotych. Ziemia krakowska otrzymała więc z centralnego budżetu ogromnie sumy na dalszy rozwój ekonomiczny oraz na potrzeby społeczne i kulturalne ludności.

W GDANSKU poseł prof. dr Romuald Gebertowicz złożył sprawozdanie z debaty budżetowej Sejmu na zebraniu robotników stoczni, pracowników służby zdrowia oraz młodzieży akademickiej, którzy zgromadzili się w gmachu Akademii Medycznej.

Ze szczególną uwagą słuchali zebrani tej części społeczeństwa, która dotyczyła woj. gdańskiego. Realizacja tych pozycji budżetu przy niesie bowiem dużą odpowiedzialność, przyczyni się do rozwoju zespołu portowego Gdańsk - Gdynia, usprawni komunikację przez budowę kolei elektrycznej, przyspieszy rozwój szeregu zakładów przemysłowych, a także postawi na wyższym poziomie warunki socjalno - bytowe ludzi pracy.



W ŁODZI rozpoczęły się pierwsze zebrania sprawozdawcze posłów w zakładach pracy. Pos. Stanisław Urbanicki, naczelny inżynier ZPB im. J. Stalina, omówił budżet państwa na zebraniu załogi swych zakładów. Wiele

PAŃSTWOWA organizacja imprez artystycznych „Artos” zagrała pierwszą w naszym kraju objazdowy zespół operowy, który daje występy w miastach nie posiadających stałej placówki operowej oraz w miasteczkach posiadających odpowiednią scenę.

Już dziś na ekranach kin „Colosseum” i „Młoda Gwardia” specjalne reportaże z Bokserskich Mistrzostw Europy

ZALEWDWIE naliczna garstka szczecińskich miłośników boksu może bezpośrednio śledzić przebieg walk w mistrzostwach Europy w Warszawie. Ci wszyscy, którzy nie mogą oglądać w Hali Mirowskiej pojedynków najlepszych pięściarzy Europy, będą mieli możliwość zobaczenia najbardziej interesujących walk na ekranie. Ekipa Polskiego Filmu zobowiązała się filmować codziennie najbardziej interesujące momenty mistrzostw.

Specjalne reportaże - już od dzisiaj będą wyświetlane podczas wszystkich seansów na ekranach kin „Colosseum” i „Młoda Gwardia”. Reportaże będą zmieniane codziennie.

Jutro 6 stron

MAJ
20
ŚrodaDZIŚ:
Bernardyna
JUTRO:
Tymoteusza

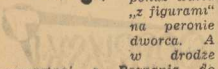
PROGNOZA POGODY

DZIŚ dość pogodnie, dochmurno, miejscami deszcz. Oczekuje się podwyższenia temperatury do 18°C do 24. St. C, wiatry poł. od 2 — 6 m na sek.



Tańczyć — można wszędzie

TURYSTYCZNE pociągi ORZZ i Obsłu są znowu roztaczane. Oczekuje się podwyższenia wycieczki na operę „Faust” do Poznania, że tańczyć można wszędzie. Podczas postoju na stacji w Krzywku turystyczna młodzież dała uśmiech i wesołość, pokazała wesołość „z figurami” na peronie dworca. A w drodze powrotnej z Poznania do Szczecina tańczono w pociągu turystycznym — w wagonie bogatym. Najlepiej tańczyć podczas biegu pociągu w takt rymy. (Ze względu na rytm pociągu w ruchu).



Turystyczne naj-naj-naj

UCZESTNICY pociągu turystycznego do Poznania stwierdzili, że: — Najchętniej jadą na operę z baletem. W związku z tym związkowcy Szczecina czekają na przedstawienie Halki w nowej inscenizacji.



— Najchętniej podobał się w Faucie balet „Noc Walpurgii”. Mimo 10-minutowych opóźnień szczecinianie nie potrafili „wykazać” bisów.

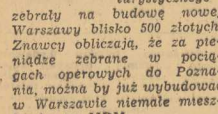
— Najprzyjemniej jechali na przedstawienie populudnowe. Można drogę powrotną przetrwać w pociągu i wyspanym stanąć do pracy.

— Najpopularniejszym specjalem radiowym w Szczecinie jest kolega z „radio-turystyki”.

— Najubojęźniejszą instytucją (pod względem asortymentu płyt) jest Radiofonizacja Krzywki, której siedmiu uczestników ostatniego pociągu operowego do Poznania życzy rychłego zapotrzebowania się w nowe i ładne utwory „do słuchu i tańca”.

Dla stolicy

TRADYCYJNYM zwyczajem związkowcy Szczecina, jadąc pociągami operowymi do Poznania, zbierają na odbudowę Warszawy. We wspomnianym wagonie bogatym pociągu turystycznego



zbrały na budowę nowej Warszawy blisko 500 złotych. Znaczący obciążenie, że w pociągach zbierano w Poznaniu, można by już wybudować w Warszawie niemałe mieszkanki na MDM.

SERDECZNA PRZYJAŹN łączą uczestników gabinetu mekhaniki Pałacu Młodości z dziećmi z przedziału nr 1a stacji kolejowej dla przedziałów różnych podziałów jak: spawalnicy, grabki, winderki, bulajniki, młyńskie i płaszczyzny kółkach, reperacja także pałace jak zabawki. Dzieci także z radością witają młodzież z Pałacu. Piękny to wizerunek paładowości dla młodzieży szczecińskiej.

Teszcze o „Szczecinianie” i Spółnocie WSPÓŁPRACA NIE JEST NIEPOŻĄDANA

Jeśli się skończy z brakoróbstwem i samoupojeniem kierownictwa

DO SPÓŁDZIELNI „Szczecinianka” zaproszono ostatnio komisję składającą się z przedstawicieli zainteresowanych instytucji. Komisja ta miała zbadać jakość produkcji „Szczecinianki”.

Na kursach CUSZ-u szkolą się kadry nauczycieli

CENTRALNY Urząd Szkolenia Zawodowego uruchamia z dniem 1 września br. nowe kursy i techniki. Zorganizowane będą techniki przemysłowo — pedagogiczne, przygotowujące nauczycieli przedmiotów zawodowych oraz kursy dla wychowawców Internatów, świetlic i nauczycieli wychowania fizycznego.

W technikum przemysłowo-pedagogicznym nauka trwa 3 lata. Kandydat, posiadający co najmniej jeden rok pracy zawodowej w zakładzie przemysłowym, musi mieć ukończonych 17 lat życia. Mogą być przyjęci również przewodnicy nauki I pracy, absolwenci technicznych Zasadniczych Szkół Zawodowych.

Kurzy nauczycieli zawodu, wychowawców Internatów i świetlic i przeznaczonych są dla robotników zakładów przemysłowych, posiadających co najmniej dwa lata pracy zawodowej i ukończonych 7 klas szkoły zawodowej.

Mickiewiczówna z melodiami operetkowymi w Szczecinie

ZAŁEDWIE przebrzmiały melodie filmowe i operetkowe imprezy ARTOS-u, a już czeka publiczność szczecińska nowa atrakcja w postaci Wielkiego Koncertu Operetkowego Filharmonii. Interesująca zapowiadana ten nowy rodzaj koncertów Filharmonii doboru najwybitniejszych śpiewaków. Solistami będą Halina MICKIEWICZOWA, czołowa artystka kraju, solistka Państwowej Opery w Warszawie oraz pierwsi soliści Państwowej Opery Śląskiej w Bytomiu — Bogdan PAPROCKI, tenor i Antoni MAJAK — bas. Orkiestra dyrygować będzie Marian Lewandowski. Główną pozycję programu stanowią operetki Straussa: „Baron Cynganki” i „Zemsta Nietoperza”. Koncert odbędzie się trzykrotnie, w piątek, sobotę i niedzielę w sali Filharmonii.

Nareszcie będzie Komisja Estetyki

MIEJSKA Rada Narodowa otrzymała już wskazówki z Woj. RN w sprawie organizacji Komisji Estetyki Miasta. O ile prace dawnej — obecnie niestniejącej — komisji ograniczały się do koordynacji prac przygotowawczych przed wielkimi uroczystościami, o tyle prace przyszłej komisji będą obejmowały całokształt zagadnień estetyki miasta.

W skład komisji będą wchodzić przedstawiciele Związku Plastyków, Związku Architektów, przedstawiciele partii i organizacji społecznych.

Mamy nadzieję, że przyszła komisja pomoże MRN w rozwiązaniu palącego problemu, jakim jest estetyka miasta.

PRZEDSTAWICIELE zarządu spółdzielni usiłowali uodowodnić, że spółdzielnia produkuje tylko towary i gatunki, że wszelkie pretensje Spółnoty Pracy — która przyjmuje produkcję, wszelkie skargi klientów wyrażone niedawno w artykule „Kuriera” — „wszystko „nieprawda” i „naumysł nie”. Chciano koniecznie przebić 15 osób, że przyrody w demonstrowaniu fartucha są równe, a tylko wyglądają krzywo, że guziki są złe przy szyciu, że prześledzić tylko 3 cm. krótkiej szyci, a jeżeli zdarzy się, że obruszą za krzywo — to winą jest utkanego płótna. A że 900 kosztu nie chciała przyjąć Spółnota, bo miała 19 cm. szerokości rekawu w lokalu a nie 23 cm. jak mówi opis techniczny — to uprzedzenie do „Szczecinianki”.

WSZYSCY SĄ WINNI — TYLKO NIE „SZCZECINIANKA”

DUŻO mówił prezes Milchman i krytykował... że fa bryka w Prudniku przysłała kalkiem wybrakowane płótno — ale co, oni musieli z tego produkować, i teraz znów przysłała taki krzywy materiał.

Nie dziwnego, że fabryka przysłała wybrakowane płótno. Bo jeżeli „Szczecinianka” bierze je, szycie z tego nie mówią — to czemu mają tego nie wykorzystać.

Na końcu swego przemówienia prezes Milchman oświadczył, że albo „Szczecinianka” będzie dostarczać dystrybutorom, albo innemu wytwórcy, a nie Spółnocie Pracy, albo rozdzieli się spółdzielnia, albo współpracę jest niemożliwa! Także był końcowy wniosek zarządu spółdzielni. Tylko ta

POLSKA ŻEGUGŁA PRZYBRZEŻNA zawiadoma o uruchomieniu z dniem 20 maja br. regularnych linii pasażerskich na trasach

SZCZECIN — MIEDZYDZROJE (PLD)
Odbędzie się Szczecina godz. 8.00
Odbędzie się Miedzydrożów (Pld) godz. 18.00
STEPNICA — SZCZECIN
Odbędzie się Stepnicy godz. 4.30
Odbędzie się Szczecina godz. 17.10
Codziennie wycieczki po porcie o godz. 17.00
Dla zgłoszonych uprzednio grup wycieczkowych złożonych co najmniej z 30 osób podstawaia się statki na wycieczki do:

Świnoujście z wycieczką na pełne morze
Wolna
Trzebieży
Nowego Warpna
Grzyńca.
oraz na kilkugodzinne wycieczki po porcie, jeziorze Dąbskim i Zalewie Szczecińskim.

Informacje i przedprzedaż biletów: Dział Eksploatacji P.Z.P. ul. Stoleczna 33-34, tel. 64-52, 332-31, 32, 33 Kier. Przystanki, ul. Jana z Kolna, tel. 25-24 oraz P.T.T.K. Płak Batorskiego 2, tel. 57-87.

Obwieszczenia
Ostrzeżenie przed zakupem skrajniego stali ka elektrycznego „Koren Bez” Nr. 1250 o 75 Kw — 1400 obr. Płastów 540

Pracownicy poszukiwani
St. kielęgowego ze znajomością RPK, kierownika planowania z znajomością planowania kosztów oraz 5 tokarzy metalowych, i spawacza autogen i spawacza elektrycznego zatrudnił Kijewski Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Szczecinie-Kijewie. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadry dojazd autobusom „D” z ostatniego przystanku „A” i „B” o godz. 6-20 tel. nr. 2-2-7

kl. O samokrytyce, o chęci na prawienia błędów — mowy nie było.

NADGORLIWOŚĆ JEST SZKODLIWA

ZARZUTY prezesa Milchmana pod adresem brackrzy i całej kontroli technicznej Spółnoty świadczy raczej o dobrej pracy, o tym, że dba o taką jakość towaru, by klient był z niego zadowolony.

Słuszne były uwagi Milchmana co do niektórych przebiegów w tej kontroli. Kierownik kontroli Spółnoty — Heller — na czasami „nieładów” wysadzenia. Odrzuca on np. przekładnię z pięciątką fabryczną, która znikła nawet, do wyprawy w zimnej wodzie. Skutek tego wymagania jest taki, że „Szczecinianka” musi narzucić kilkadziesiąt centymetrów płótna przy każdej szyci materiał. Kierownik Heller podniósł więc, że chce, aby spółdzielnia produkowała wg. opis techniczny, a tymczasem Heller np. ab rozpuścić koszulki miało aż 40 cm. podczas, gdy praktykowanie jest — zgodnie z opisem technicznym — najwyżej 35 cm.

Stosunek prezesa Milchmana do kier. Heller i odwrotnie wyraża raczej o dobrej pracy, o tym, że dba o taką jakość towaru, by klient był z niego zadowolony.

JESZCZE JEDNA PROBA

ZAPROPONOWANE przez komisję powołanie specjalnego brackrzy — arbitra, który będzie ocenił produkcję „Szczecinianki” jeżeli rozwiąże sytuację — to tylko częściowo i na krótki okres. Rozłożenie jej zalety przede wszystkim od lepszej organizacji pracy spółdzielni i od zejścia kierownictwa z obłoków samoupojenia.

Jednocześnie aparat kontroli Spółnoty Pracy, utrzymując nadal słuszną doświadczenie, nie powinien dopuścić do braku towaru, gdzie produkcja odpowiada opisowi technicznemu, nie mówiąc już o opiece ze strony Zw. Branków i Wydz. Przemysłu MRN i Woj. RN.

ANNA BOBIŃSKA

W mieście też można spędzić wakacje

500 dzieci skorzysta z kolonii letnich w Szczecinie

WCZASY letnie w mieście, ta nowa forma odpoczynku dla dzieci, organizowane były u nas już w ubiegłym roku. Niestety, wówczas nie udało się. Dzieci przyczyniły nieregularnie, nie prowadzono się systematycznych zajęć.

Giekawe odczyty z okazji Dni Oświaty

ZOKAZI Dni Oświaty, Książki i Pracy możemy dzisiaj skorzystać z następujących odczytów: O godz. 15 w Szpitalu Garnizonowym — o literaturze fabularnej, o godz. 16 w ZPO im. 22 Lipca — konferencja na temat: „Analiza czytelnictwa”. W Technikum Telekomunikacyjnym o 14.30 odczyt p.t. „Znaczenie suu dla Głównego O godz. 15.10 Polskie Radio nada raport p.t.: „Kolejka dyrektora”. O godz. 18 w Jednostce wojskowej odczyt „Słodka Berka i jej rzekomy portret w „Muzeum Pom. Zach.”.

O godz. 19 będziemy mogli posłuchać w Klubie PTP-R Piotra Skarżi 23 odczyt „Stal i nasz nauczyciel i przyjaciół”. O godz. 20 w MHD odczyt „Oświaty kultura w Polsce Ludowej”.

Kość to cenny surowiec

KOŚCI to cenny surowiec w wielu dziedzinach życia. Nie należy ich wyrzucać, gdyż pałają jak to niestety było wielu szczecinian.

Główny obowiązek dostarczania kości ciąży na zakładach zbiorowej go żywienia, które mają oddawać 15 proc. wagi otrzymanego mięsa. W wydziale technicznym Komitetu Domowe powinny zalać się zbiorowi kości. Trzeba ustawić odpowiednie miejsca, w których mieszkańcy mogliby wrzucać kości. Cenić, by surowiec nie mógł się marnować. (Zab).

SZTUKA „Don Carlos” wystawiono na wystawie w teatrze, w której nie należy ich wyrzucać, gdyż pałają jak to niestety było wielu szczecinian.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego na nazwisko Kazimierz Mąkowski 2274-G

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Polskiego na nazwisko Anna Hina. 2219-G

OBSTAWKA Krystyna, córka Henryka, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 2230-G

PAGOWSKI Stanisław, syn Walentego, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Łodzi. 2231-G

CIELIŃSKI Józef, córka Bronisława, zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Warszawie. 2235-G

MACIĄG Adela zgłasza zgubienie legitymacji służbowej i karty meldunkowej wydanej w Pobjednie. 2238-G

JARLOŃSKI Mieczysław zgłasza zgubienie karty meldunkowej Nr. 22374 wydanej w Szczecinie. 2232-G

ODDZIAŁ Opiekni nad Dziećmi przy Wydz. Oświaty MRN — przywzajemnie wielką wagę do tego rodzaju wczasów, z radością powita ją na pewno rodzice pracujący, którzy nie mają nikogo, komu ich długi zostawić dzieci pod opieką.

Przygotowanie się owa turnusy na lipiec i sierpień. Każdy będzie miał 25 dni.

Z wczasów w mieście mogą skorzystać dzieci z klas III do VII. Będą one przebywały w ośrodku technicznym, w którym znajdują się struktury wychowania fizycznego i kulturalnego — oświaty.

Przewiduje się wycieczki do portu, plaży, do Szczecina, nad jeziora.

WCZASY niegodziny dzieci będą mogły najłatwiej w pracowni technicznej, w której w świetlicach, salach gimnastycznych, ogładają filmy.

Wiele korzyści wyniosła uczestniczą z tych wczasów. Trzeba tylko aby rodzice co dzień byli przy dzieł. Rodzice, spokojni o dzieci, pewni, że znajdują się pod dobrą opieką, będą mogli lepiej pracować. (Ka)

Tapczan z makatą możemy wybrać na wystawie CHPD i CPLiA

NA PROPOZYCJIE dyrektora CHPD w Szczecinie CPLiA udekoruje własnym towarem i sklep „Współczesny” w Zolnierza. Towary CPLiA będą sprzedawane na raty.

Wkrótce będzie przy kompletach mebli będziemy mogli oglądać kilimy, serwetki, wazoniki, filany, różne drobiazgi, które tak bardzo zdołał namierzać. Uważamy, że takie gościnne dobrane tych rzeczy do mebli. (Ka)

CO GDZIE KIEDY?

TEATR POLSKI — „Eugenia Granet” — g. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Don Carlos” — g. 19.15.
COLOSSEUM — „Zołnierz zwycięstwa” 1 ser. — g. 19.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15.

MELODIA GWARDIA — „Zołnierz zwycięstwa” — (I ser.) — g. 14.45, 17.15, 19.15.

Dodatek — reportaż nr 1 z bokser skich mistrzostw Europy.
PRZYJAZN — „Kwiat miłości” — g. 18.20.
MAJ — „Mazowsze” — g. 18.20.
DYŻURY APTK — nr 6 al. Wol. Polskiego 134. nr 33 — pl. Grunwaldzki 42.

Wiadomości: 6.05 6.30 7.30 12.06 17.20 19.15

5.10 udo, dla wsi 5.30 konia. 6.45 mied. 6.50 mied. 11.45 Głowa mied. 12.15 „Na sroka neta”. 12.45 udo, dla wsi 13. Wiesz tańca? 13.15 mied. 13.20 konia, 11.10 13.15 mied. 17.20 „Dobry wieczór gościnna”. 14.30 konia 15.10 „Lejanty”. 15.50 dla dzieci; 18.20 poz. 19.15 mied. 19.20 mied. 19.30 fide 19.10 mistrzostw 20.00. W szczecinie na boksie 19.30 mied. 20.00 „Blokada”. 20.15 mied. 20.30 sędzią dla zagr; 21.20 dla zagr. 22.30 udo, dla zagr.

ROZGŁOSZENIA SZCZECINIANKA
6.17 mied. 6.20 Wykonaj plan z nadwyzką 6.30 mied. 6.40 mied. 6.45 ryb, serwis morski 13.10 ryb, serwis zalew. 13.35 komunikacji kół, lub mied. 16.30 mied. 16.45 „Zemsta Nietoperza”. 16.45 „Kobala ta dyrektorem” — rep. 16.50 odpowiadamy na listy 17.15 utwór for. 17.30 „Dobry wieczór” 17.40 utwór karykatury 17.50 Wład: Pom. Zach: 18.10 „Mimolo pólora mied. 18.15 rep. 18.20 popularne walce i serenade 23 wrytki z oper 22.30 ryb, serwis morski

Kolarskie zawody szosowe o mistrzostwo wojew. szczecińskiego

W NIEDZIELĘ, 24 bm., rozegrane zostaną kolarskie zawody szosowe o mistrzostwo wojew. szczecińskiego. Zawodnicy kategorii mistrzowskiej, i II i III startować będą wspólnie na dystansie 100 km. Trasa wyścigu prowadzić będzie z przed Szkołą Inżynierskiej — al. Piastów, ul. Ku Stołcu, Dworska do Mieszał, betonem do autostrady, autostrada, szosa gołeniewska do przejazdu kolejowego do miasta Turki, gdzie będzie półmetek i z powrotem tą samą trasą przed Szkołą Inżynierską, gdzie będzie meta.

Zawodnicy kategorii III startują na dystansie 50 km, na rowerach bez przerzutek na tej samej trasie z tym, że półmetek będzie na autostradzie.

Zawodnicy na rowerach tury, szynowych pojedą na dystansie 25 km. Kolarze kategorii mistrzowskiej, i II i III pojedą w zespołach po 3 osoby z tym, że czasy i najpierwszą będą brane pod uwagę w punktacji zespołowej.

W Regatach Pokoju zwyciężyła Iskra i Arkona

W NIEDZIELĘ zakończyły się dwa etapy Regaty Pokoju. Długosć trasy wynosiła 80 m. W regatach I i II zwyciężyła Iskra. Bratry w niej udział 2 klasy yachtów oraz szalupy DZ. W klasie I — zwyciężyła Iskra, w klasie II — Arkona ze sternikiem Małosińskim pokonując niespodziewanie ze sternikiem Owsieniakiem. W klasie szalup zwyciężyła obsada AZS przed obsadą L.M. Organizatorzy AZS przed obsadą L.M. Organizatorzy

„A” klasa

SZCZECIŃSKY piłkarze zbliżają się do półmetka rozgrywek o mistrzostwo „A-klasy”. Liderem jest stargardzka Iskra. Do końca pierwszej rundy pozostały jeszcze dwa spotkania i należy się spodziewać, iż zajdzie zmiana w prowadzeniu, gdyż Kolejarze ze Szczecina posiadają w chwili obecnej najlepszy stosunek zdobytych punktów i jedną zwycięską grę. W tym momencie Iskra prowadzi z 11 punktami, a Kolejarze z 10. W drugiej rundzie nastąpią następujące wyniki:

Szczeciński AZS	20	22	12
Iskra	11	15	15
Gwardia Szczecin	7	10	15
AZS Szczecin	8	9	15
Unia Szczecin	8	9	15
Stal Szczecin	8	9	15
GKS Szczecin	8	9	15
Spółnia Baranek	8	9	15
Włókniarz Dębno	8	9	15
Kolejarz Gołeniew	8	9	15

— Już niedaleko — mówi Henri — nie słyszysz hałasu? — Marie nic nie słyszy. — Hałas z dworca — wyjaśnia Katica — pośpieszmy się. Raptownie zmienia się jej głos: — A jeżeli nie dostaniemy się na pociąg? — A jeżeli nie? — głos jej zaczyna się łączyć. — A jeżeli nie? Henri, co wtedy?

— Pójdziemy pociągami do najbliższej stacji. Może nas kto podwiezie.

— Może nam się uda przedostać do domu — mówi Marie.

— Do jakiego domu? — Henri mruży się z walizkami, pewnie je wiąże, by przerzucić przez ramię.

— Do nas, do Francji.

— Eh.

Ruszył. W ciemności kręci się coraz więcej ludzi. Marie oddycha z ulgą. Z ludźmi jest lepiej. Czuje, że dokoła tłum zęszcza się, sama ciągle na kogoś wpada, ktoś klnie. Idzie tuż za Henrim, Dotyka jego pleców.

— Moc ludzi nie przepchamy się — mówi Katica. — Nie przepchamy się...

Henri kogoś o coś pyta. — Nie mamy biletów — wyjaśnia.

— Tu pół Berlina się zbiegło — słyszysz czyjeś słowa.

Henri zawał: — Trzymajcie się mnie — i zaczął silnymi pchnięciami lokci, ramion, waliz wdzierać się w tłum. Katica podążała za nim, Marie na końcu.

Wyruszyło mu, kogoś uderzył, przyniósł walizki jakieś dziecko, kogoś przewrócił. Siedzi przewrócony, nie zważając na nic. Taki był zawsze, krzywdził na prawo i lewo, z niewinnym wyrazem twarzy, często z uśmiechem.

Schodami dostali się na peron. Był coraz bliżej pociągu. Henri pytał, dokąd pociąg jedzie. Nikt mu nie odpowiedział. Pchał się dalej.

Na peronie zrobił się ruch. W blasku przyłączonych lamp mignęła czerwona czapka. Henr i silnymi uderzeniami waliz przewieszonych przez ramię roztrzącał tłoczyscy się. Katica trzymała się jego kurty. Wreszcie udało mu się zająć miejsce i uchwycił przy drzwiach wagonu. Pod

Dalsze sukcesy Polaków

Drogosz - Chychła - Pietrzykowski odnieśli zwycięstwa

Po dwóch dniach mistrzostw dziesięciu Polaków weszło do ćwierćfinału

DRUGI DZIEŃ bokserskich mistrzostw Europy przyniósł duży sukces reprezentantom Polski, którzy z wszystkich pojedynków wyszli zwycięsko. Największe niespodziankę sprawił nasz najmłodszy reprezentant w wadze lekkosredniej — PIETRZYKOWSKI w pojedynku z Pawłem (Jugosławia). Walka zakończyła się jednostronnym zwycięstwem Polaka.

POPOŁUDNIOWE walki drugiego dnia mistrzostw rozpoczęły eliminacjami w w. lekkosredniej. W pierwszym spotkaniu Amburs (Rumunia) pokonał Hansena (Norwegia). W drugiej parze tej kategorii spotkali się DROGOSZ (Polska) z wicemistrzem olimpijskim — Miednowem (ZSRR).

WYRÓWNAŁE STARCIE ZWYCIĘSTWO POLAKA

MŁODY reprezentant Polski odniósł wielki sukces, zwyciężając nieznacznie po wyrównanej walce. Walka ta była niezwykle emocjonująca. Polak rozpoczął pojedynek bardzo dobrze, powstrzymał ataki Miednowa celnymi kontami — lewą prostą. Pierwsze starcie wygrał Drogosz na punkty.

W DRUGIEJ rundzie Miednow nadal atakując, chciał odrobić ustronną przewagę. Jednak konty Polaka są w dalszym ciągu celne, a Miednow za trzymanie otrzymuje napomnienie.

CELNE ciosy Miednowa w trzeciej rundzie osłabiają znacznie Polaka, który przegrana starcie na punkty.

OSTATECZNIE wśród obzirymego entuzjazmu szczerze wypełnione widowni sędziowie ogłaszają zwycięstwo Drogosza z różnicą 1 pkt.

Dalsze spotkania w wadze lekkosredniej:

Van der Keere (Belgia) — zwyciężył walkowerem z powodu niesprzyjającego lekarza Boet stroema (Finlandia). Milligan (Irlandia) wygrał po wyrównanej walce z Wlochtem — Vechlatho.

Sovljansky (Jugosławia) wypunktował Witowca (CSR). Daidi (Francja) zwyciężył Sarderiana

(Bulgaria). Szakacs (Węgry) wygrał wysoko na punkty z Kan-delem (Niemcy zach.).

CHYCHŁA W OLIMPIJSKIEJ FORMIE

W WADZE półśredniej duży atak dostarczył pojedynek drugiego reprezentanta Polski, mistrza olimpijskiego — CHYCHŁY z Wlochtem Rug-gem.

W PIERWSZEJ rundzie obaj zawodnicy badali się wzajemnie. Do ataku jako pierwszy wyszedł Chychła, który zasypuje przeciwnika seriami ciosów. Włoch nie pozostaje dłużny i celnie kontruje. Chychła walczy spokojnie i taktycznie, nie bardzo dobrze, kończąc pierwsze starcie z nieznaczną przewagą punktową.

W DRUGIEJ rundzie Rugger chce się rewanżować za przegraną pierwszą rundę. Jednak Chychła nie pozwala przeciwnikowi przejść do ofensywy i wygrywa rundę na punkty.

TRZECIE STARCIE — Włoch z miejsca stawia wszystko na jedną kartę. Walka staje się zaciekła. Po tak walce jednak bardzo spokojnie i umiejętnie. Kilka celnych ciosów Włocha trafia Chychłę, ale Polak nie pozostaje dłużny i celnie kontruje. Ostatecznie sędziowie przyznali wysokie zwycięstwo Polakowi.

W pozostających spotkaniach Krocak (CSR) pokonał Carolego (NRD) a Linca (Rumunia) wypunktował Kramora (Austria). Heidemann (Niemcy zach.) po słabej walce zwyciężył Węgra — Doerriego.

GONG UBIEŁE GONGUNDANTA

W WADZE lekkosredniej duży sukces odniósł nasz najmłodszy reprezentant w wadze — PIETRZYKOWSKI w walce z Pawłem (Jugosławia).

POLAK, który po raz pierwszy reprezentował barwy państwa, był wyraźnie speszony. Niewiele jego przeciwnik nie kwapił się do walki.

W drugiej rundzie Polak wygrał coraz częściej do przodu i kilka razy celnie trafia Jugosła-wian. W trzeciej rundzie, po silnej walce Polaka — Pawła da-da do ośmiu na deski. Podejmuje

Zbigniew Pietrzykowski.

na nowo walkę. Jest jednak za-mroczony i jego sekundant podaje go. Spółni się jednak gdyż u-biegł go gong, który zakończył spotkanie.

ZWYCIĘSTWO PIETRZYKOWSKIEGO przyniosło długie niemilknące oklaski.

W POZOSTAŁYCH spotkaniach serbu (Rumunia) pokonał Włocha (CSR). Wells (Anglia) wygrał na punkty z Kohlegger (Austria), a Mullen (Szkocja) odniósł zwycięstwo nad Georgiewem (Bu-garia).

W wadze średniej Strina (Włochy) pokonał na punkty Plachy (Węgry), Goetz (NRD) uległ Bartonowi (Anglia), Skrzyny (Austria) przegrał z Luklanowem (ZSRR), a Kout ni wygrał na punkty z Stanko wem (Bulgaria).

W ostatniej walce dnia Pflir mann (Niemcy zach.) wygrał w wadze półciężkiej na punkty z Di Persio (Włochy).

... Z. F.

W TRZECIM dniu bokserskich mistrzostw Europy w wadze lekkosredniej zwyciężył 10 Polaków. M. in.:

— W wadze muszej KUKIER zmierzył się z wicemistrzem olimpijskim — Basel (Niemcy zach.), a KRUZA w półciężkiej wylosował doskonałego Hamię (Francja). STEFANIUK w pierwszej walce spotkał się z mistrzem olimpijskim — Hamalainem (Finlandia). W lekkiej ANTKIEWICZ walczy z Hinson (Anglia). CHYCHŁA w drugiej walce zmierzył się z Heidemannem (Niemcy zach.).

NIESPODZIEWANE porażki doznał w biegu na 1500 m mistrz olimpijski Luksemburczyk Barthel, który uzyskując czas 3:49,2 przegrał o jedną sekundę z Francuzem EL MABROUKIM. Trzecim był Lammers (NZ) w czasie 3:50,4.

ku godzinami Unger z chytrym uśmiechem. Co miał oznaczać ten uśmiech? W ogóle działał sta-ty zachowywał się dziwnie. Mówił, że Stahl na-razie nie będzie pracował sam, że znaleźli się ludzie. Ludzie i przedtem byli. Unger zawsze mu dawał jakieś ostatek. Tylko że ostatek za każdym razem była inna. Widocznie niedobrze się działo w grupach Ungera. Jeden z aresztowanych w AEG — podobno zalał się i wydal kilku towarzyszy. Dlatego pewnie tak trudno znaleźć kogoś do pomocy Stahlowi. A nadsłuchiwano często się psuł, brakowało części za-miennych. Stahl nieraz całymi nocami tkwił nad rozebrany aparatem, usiłując sobie przypominać wskazówki i instrukcje Burowa z czasów, gdy stację wspólnie montowali. Burów — jak już daleki, jakby sprzed lat. A przecież gdy siedzi się wieczorami w kantorku, słyszy się jego głos i tę trochę smutną a trochę junańską piosenkę, którą lubił nucić.

Jechaliśmy stępą. Pędziliśmy w kierunku I „Jabłeczko” piosenkę Trzymaliśmy w zębach.

...Lecz inną piosenkę jeszcze. O obcym narodzie. Do siódma przytroczył Towarzysz w pochodzie,

I śpiewał, choć rodak, Tutejszy jak ja — Grenada, Grenada Grenada majaj...

Omali nie minął dworec. W gęstniejącym szybu zmierzchu ledwie zauważył. Zahamował. Wy-szedł z szoferki. Kręcił się tu trochę ludzi. „Zie-lona torba...”. Ciemno, niesposób rozpoznać. Za drugą marudził w fabryce.

dalszy ciąg jutro



WALKA w wadze muszej Currie (Szkocja) i Karpatti (Węgry). Zwyciężył Currie.

Bokserskie fraszki J. Prutkowskiego

DROGA DO FINAŁU

W wadze lekkiej emocji było niemało „Gdy Antkiewicz jechał „Fia-tem” do finału

POCHWAŁA PIS

Chwałę PIS z całego serca (i troszeczkę z kumoterstwą)

SZKOCKA PARA

Szkoci Currie i Smille dopomogli w ubraniu Nie szczędzili ciosów z do-łudek i brew.

Telefon dzwoni bez przerwy...

KURIER — Dział Sportowy — to dobrze. Kto dziś walczy? Drogosz, a z kim, kiedy, jaki będzie wynik? A Antkiewicz — kiedy? Czy Pietrzykowski zwycięży Pavlica? Ile lat ma Soczka? Ile waży Hamalainen? A czy Di Jasio jest Polakiem, wlokiego pochodzenia? Czy Miednow walczy z lewą pozycją? Czy przepadkiem nie ma wolnego biletu na mistrzostwa? — mam urlop, chcę jechać na turniej.

I tak przez cały dzień. Tele- fon urupia się od rozmów. Dzwonią młodzi i starzy: tym razem boks „wzięli” wszyst-kich.

Reprezentanci wojew. szczecińskiego na Centralne Biegi Narodowe w Warszawie

RADA Trenerów Sekcji LA szczecińskiego WKFF ustaliła reprezentację naszego województwa na Centralne Biegi Narodowe, które odbędą się w niedzielę 24 bm. w Warszawie. W skład reprezentacji wchodzi następujący zawodnicy: Rewoliński, Potrzebowski, Lewandowski, Kopace-wicz, Glowacki, Kociński, Budzyński, Majewski (AZS), Prochownik, Zawadzka, Malinowska, Makurad, Gliński, Czerniawski (SKS), Monkie-wicz, Lubik, Tałczyński, Bry-la, Rozenbajger (Kolejarz), Akymowicz, Wnek, Szczepa, Korecki, Majewski (Włókniarz), Jagiello, Zacharewicz, Strý (Ogniw), Heidyngier, Chudy (Zryw), Wielgosz (GWKS), Prejs (Spójnia Dęb-no), Jung (LZS Pryzyc), Cie-sła (Stargard) i Bureć (Spój-nia).

ODPRYSKI

TWARDA, doskonale przy-gotowana bieźnia stadiu-m Budowlanych, lekko na-malowane i ujednoliconie u-łożone szpachowane na try-bunach stwarzały warunki do osiągnięcia dobrych wyników, a kto wie czy nawet nie rekor-dów Polski. Jak stwierdził tre-ner Hellasz — nasi olimpijczy-ci Potrzebowski i Lewandow-ski byli w doskonałej formie „i stać ich było” na uzyskanie wyniku lepszego od rekordu Polski. Ze, nie doszło do tego, jest wyłączną „zasługą” sędziów, którzy zaniechali dzia-łania lekkoatletycznych „Głusi” oni byli na głosy trenerów i zawodników, proszących o puszczanie biegu na 1000 m. z udziałem Potrzebowskiego i Lewandowskiego na początku zawodów. Organizatorzy jed-nak byli „uparci”, puszcili go dopiero na końcu zawodów, gdy bieźnia była „stratowana” przez 200 uczestników woje-wódzkiego Biegu Narodowego i padał ulewny deszcz, (ski)

Pierwszy Krok Sermierczy — po raz drugi

SEKCJA sermierczy przy WKFF organizuje po raz drugi w roku bieg. Pierwszy Krok Sermierczy w celu umożliwienia startu w zawodach klasyfikacyjnych. Ogółem startować będzie około 80 zawodników. Północni uczestnicy: TWF, Gwardia, Włókniarz i LZS.

Pierwszy Krok Sermierczy będzie trwał przez czwartek i piątek od godz. 17. Wszyscy sędziowie i Krokowi powinni się stawić do sędziowania w hali sportowej.

CO-DZIS-NA-OBIAŁ?

Krupnik. Pierozki z podrobami.

PIEROZKI z PODROBAMI

Upogotów do miękkości serce wo-łowe z jarz. i przyprawiona cebu-łą. Wyjąć, przepuścić przez ma-zynkę razem z jarzynami, dodać cebulki przesmażoną na tłuszczu, osolić, dodać i całe jajko, dobrze wymieszać. Zrobić zwykłe ciasto z jednego jajka, dodać wody, cien-ko rozwałkować, wycinać szklan-ką niewielkie pierożki, nakładać farsz i mocno zaciąć brzoś. Co-tować we wrzącej, osolonej wo-dzie. Okrasić i podać.

Wydawca: In-tytut Wydawni-czy „Czytelnik”. Redaguje kole-gium. Redakcja Szczecińska al. Wolności 23, tel. 11 n. Telefo-ny: Sekretariat 57.41, dział me-iej 60.35 sportowy 57.77, sygnali-zyści 60.15, dział korespon-dentów 21.13, sekretarz odpowie-dzial 28.33, red. nacza po godz. 20 — 25.15. Redaktor naczelny przyjmuje w godz. 12 do 13. Nie zamawiających rekonstrukcji nie zwaca się. Al. Wolności 23, tel. 11 n. Tel. 58-27. Ogłoszenia al. Wolności 23, II p. tel. 11 n.

Szczecińskie Zakłady Graficzne Szczecin, Krzywostwa 7.

K-4-1984. Zam. nr 254. 19.4.84

Aleksander Jackiewicz

(32)

NIEŻAŁOBY

ciągnął się na rękach, półni jedną ułowił i podał Katicy.

Oglądał się za żoną. Wolał — Marie, Marie. Odpowiedziała mu z tłumem, że zostaje.

XXV

STALH wjechał ciężarówką do Poczdamu. Stare piętrowe domy, prawie bezduszny plac, jakby przed chwilą opuściła go pociąg Fryderyka Wielkiego. Miasteczko emerytowanych wojskowych i wdów po cesarskich radcach.

Ciężarówka jechała wzdłuż parku, w którym na wzniesieniu bielił się pałac Sans-Souci, gdzie podobno za czasów Fryca mieszkali jakiś francuski filozof, Stahl nie pamiętał nazwiska, złośliwy i postępowy — jak powiada Unger.

Ciężarówka jechała wolno. Stahl rozszedł się zdziwiony, niemal, że to już październik. Przy-ścisła jesień nie zauważył. Okolice Alexander-platzu są bezdrzewne, za Berlin wyjeżdżał prze-ważnie w nocy. Zatrzymał na chwilę wóz. Park wyglądał jak spalony ogień. Dzień był pochmurny. Drzewa żółte, pomarańczowe, bordo. Za nimi tarasami ciągnęły się inspektor, który za-łożył jeszcze Fryc, przyjaźni francuskiego filo-zofa, złośliwego i postępowego.

Spojrzał na zegarek i włączył białą.

W małej fabryczce, opodal Poczdamu, wrzu-cono na wół dwadzieścia worków maki kar-tyfianej. Po pół godzinie ciężarówka mrow napeł-niła ciemną maseczką warkotem dieslańskiego motoru. Zrobiło się szaro. Stahl zanępiłkoł się: czy pozna przy dworcu kobietę z zieloną torbą na długim pasku, którą będzie trzymała na ramieniu, lub w ręku?

Poznał na pewno — powiedział przed kil-